Klub Przyrodników

ul. 1 Maja 22, 66-200-Świebodzin
Konto: BZ WBK SA o/Świebodzin nr 28 1090 1593 0000 0001 0243 0645
tel./fax 068 3828236, e-mail: kp@kp.org.pl, http:// www.kp.org.pl

Świebodzin, 11 września 2014 r.

Regionalny Dyrektor
Ochrony Przyrody
w Olsztynie

W związku z konsultacjami projektu planu zadań ochronnych dla obszaru Natura 2000 Ostoja Piska PLH280048, przedkładam następujące uwagi i wnioski:

1. Przesłanką do wyłączenia terenu rezerwatu przyrody z zakresu opracowania planu zadań ochronnych jest zawarcie zakresu PZO w ustanowionym dla tego rezerwatu planie ochrony, a nie w dokumentacji takiego planu. Dokonane wyłączenie dwóch rezerwatów z zakresu PZO jest więc nieprawidłowe. Wnosimy o odpowiednią korektę dokumentacji i planu.

2. Bezzasadne jest proponowanie zmian granic (zmniejszeń obszaru) bez upewnienia się, że te propozycje są zasadne. Rażąco nieprawidłowe są propozycje z komentarzem „*Przed zmianą należy upewnić się, że w obszarze nie występują stanowiska gatunków roślin z Załącznika II Dyrektywy Siedliskowej, w tym przede wszystkim sasanka otwarta*" (upewnić się o tym należało przed sformułowaniem propozycji! Wnosimy o wykreślenie tych propozycji z dokumentacji planu.

   W przeciwieństwie do nieprawidłowych propozycji zmniejszeń obszaru, dobrze uzasadnione są propozycje powiększeń.

3. W dokumentacji planu uderza nikły zakres przeprowadzonych prac i wizji terenowych (z wyjątkiem leśnych siedlisk przyrodniczych). Nie wiadomo, na jakiej w takim razie podstawie sformułowano oceny, cele i propozycje działań. Przy takim stanie rozpoznania przedmiotów ochrony i ich stanu, konieczne wydaje się sformułowanie w PZO potrzeby opracowania pełnego planu ochrony dla obszaru, o co wnioskujemy.

4. Wątpliwe wydaje się zagrożenie dla jezior wywołane żerowaniem kormorana, a przynajmniej opisany w planie jego mechanizm. Nie są nam znane żadne udokumentowane przypadki, w których kormorany zerowałyby selektywnie na narybku ryb drapieżnych powodując „efekt biomanipulacyjny" w postaci zmian w planktonie. Jest to prawdopodobnie mit rozpowszechniamy przez środowiska rybackie. Publikacje naukowe wskazują raczej, że żerowanie kormoranów skutkuje wynoszeniem biogenów z

ekosystemu jeziornego. W niektórych sytuacjach ogranicza to eutrofizację, choć w innych pozostaje bez wpływu. Wnioskujemy o wykreślenie tego zagrożenia.

5. Czy w tej ostoi zagrożeniem dla jeziorek dystroficznych 3160 nie bywa ich wykorzystywanie do hodowli ryb, zarybianie i wędkowanie w nich? Takie zagrożenia dla tego typu siedliska przyrodniczego występują w wielu innych ostojach o podobnym charakterze ekologicznym. Prosimy o rozważenie.

6. Cele ochrony powinny określać konkretne kryteria i wskaźniki, jakie mają być osiągnięte. Nie powinny odwoływać się do „stanu obecnego", „niepogorszenia", ani też nie powinny enigmatycznie odwoływać się do „stanu właściwego" bez wskazań na czy taki stan ma polegać. Zarządzenie RDOŚ jest aktem prawa i musi być sporządzone zgodnie z zasadami techniki prawodawczej, w szczególności normy w nim formułowane muszą być zrozumiałe na podstawie samego zarządzenia, bez konieczności odwoływania się do dodatkowej wiedzy np. o stanie obszaru w 2014 r. ani o kryteriach stanu właściwego.

   Cele powinny być też konkretne i weryfikowalne, tak by dało się mierzyć, jak daleko od ich osiągnięcia jesteśmy. W świetle bardzo słabego stanu rozpoznania występowania i stanu większości przedmiotów ochrony, elementem celu dla każdego z przedmiotów ochrony powinno być także uzupełnienie wiedzy.

   Wnosimy o odpowiednią korektę celów.

7. Popieramy zastosowane w planie podejście do grądów – celem ochrony powinno być odtworzenie pierwotnego areału grądów w obszarze, a nie tylko zachowanie tych płatów, które obecnie są dobrze wykształcone.

   W celu odbudowy zasięgu grądów, należałoby zapisać działanie ochronne: w całym obszarze stosować na LMśw (niezależnie od aktualnej identyfikacji jako grąd lub nie), jako docelowy typ drzewostanu, tzw. Przyrodniczy Typ Drzewostanu odpowiadający grądom (Gb-Db, Lp-Db, bez sosny lub z jej b. niewielkim udziałem).

8. Jeżeli dla ochrony jezior ramienicowych konieczne jest odstąpienie od połowów ryb narzędziami ciągnionymi, to powinno nastąpić ze skutkiem natychmiastowym. Funkcjonujące umowy na użytkowanie rybackie nie stanowią źrodła uprawnienia do stosowania narzędzi szkodliwych dla siedliska przyrodniczego – kontynuacja stosowania takich narzędzi jest niezgodna z art. 6.2 dyrektywy siedliskowej. Wnosimy o odpowiednią korektę zapisu.

9. Najlepiej zachowane drzewostany grądowe i łęgowe w starszych klasach wiekowych, które „*należy pozostawić bez użytkowania lub ograniczyć użytkowanie tylko do stopniowego usuwania gatunków obcych ekologicznie (sosna, olsza) bądź geograficznie (dąb czerwony, buk, modrzew, inne)*", powinny być wybrane i konkretnie wskazane w planie, a jeśli to niemożliwe – należy przynajmniej określić minimalną ich powierzchnię, która powinna być wybrana, z podziałem na nadleśnictwa. Inaczej to potrzebne działanie nie zostanie prawidłowo wdrożone. Wnosimy o odpowiednie uzupełnienie.

10. Strefa buforowa w lasach dla ochrony jezior, rzeki i torfowisk, w której planuje się „*użytkowanie głównie cięciami pojedynczymi lub grupowymi tak, aby nie niszczyć runa i na żadnym 100-metrowym odcinku brzegu jeziora lub torfowiska nie odsłaniać więcej niż około 20%*" powinna mieć szerokość 50-100m. Zwraca uwagę, że zapis nie wyklucza gospodarki leśnej i użytkowania drzewostanów w tej strefie. Sformułowanie „około 20%" należy zastąpić przez konkretne „nie więcej niż 20%" dla umożliwienia weryfikacji stosowania zapisu. Wnosimy o odpowiednie korekty.

11. Wyjątek od usuwania drzew sadzonych poza swoim zasięgiem geograficznym proponujemy przyznać drzewom i krzewom stanowiącym elementy cennych obiektów kulturowych – nie tylko parków i cmentarzy, ale także alei, pozostałości dawnych osad, sadzonych drzew pamiątkowych itp.

12. Bory i lasy bagienne (siedlisko 91D0) powinno być zupełnie wyłączone z użytkowania leśnego, nie ma więc powodu, by w ogóle przewidywać w nim odnowienia sztuczne. Siedlisko przyrodnicze 91D0 proponujemy całkowicie wyłączyć z użytkowania gospodarczo-leśnego (także przedrębnego i przygodnego), także jeśli występuje na typach siedliskowych lasu innych niż Bb.

13. Proponujemy rozważenie, czy z użytkowania nie mogłyby być wyłączone także siedliska 91E0 i 91F0.

14. Należy doprecyzować zapis dotyczący pozostawiania „*możliwie dużych ilości martwych i zamierających drzew*". Leśnicy od dawna deklarują, że pozostawiają „możliwie duże" ilości martwego drewna, a mimo to jego ilość w ekosystemach leśnych jest nikła. Proponujemy w szczególności zapisać, ze powinny być pozostawiane wszystkie wykroty i złomy, jak również określić – w celach ochrony – jakie minimalne ilości i jakość martwego drewna powinny występować w leśnych siedliskach przyrodniczych.

    „Katastrofy naturalne" powinny być także wykorzystywane jako okazja do odbudowy zasobów martwego drewna i unaturalniania ekosystemów leśnych – bardzo dobrym, unikatowym w skali Polski przykładem jest tu Las Ochronny Szast, będący przykładem doskonalej regeneracji ekosystemu po huraganie.

15. Wyjątek od braku możliwości składowania obornika na ziemi dla „*gospodarstw, w których ze względu na lokalizację budynku inwentarskiego spełnienie wymogu wiązałoby się z wydłużeniem drogi transportu z budynku na miejsce składowania*" nie powinien mieć miejsca – w takich lokalizacjach obornik powinien być składowany na płycie obornikowej, a nie na ziemi. Wyjątek pozbawia zapis sensu, ponieważ nikt raczej nie składuje specjalnie obornika w strefie 100m od jezior, jeżeli nie wynika to z przyczyn logistycznych.

16. Wycinanie wiązów dotkniętych grafiozą i jesionów dotkniętych zamieraniem jesionu nie wydaje się konieczne – nie ma dowodów, że ogranicza to rozprzestrzenianie się w/w chorób.

17. Słusznie zapisano pozostawianie, przy ewentualnym użytkowaniu rębnym drzewostanów, 5% drzewostanów do naturalnego rozpadu. Słuszne jest też zalecenie „*Zaleca się, aby procent powierzchni pozostawianej do naturalnego rozpadu był tym większy, im dane wydzielenie jest bardziej zbliżone do zbiorowiska naturalnego*", jednak powinno być ono skonkretyzowane. Do jakiej wartości należy podnieść ten procent w przypadku drzewostanów zupełnie zbliżonych do zbiorowiska naturalnego? Co powinno być miarą zbliżenia do zbiorowiska naturalnego? Typowość fitosocjologiczna, czy także cechy struktury? Zwracamy uwagę, że celem tego środka ochronnego jest właśnie odtworzenie się istotnych cech struktury lasu (zróżnicowanie wiekowe, obecność drzew starych i docelowo obecność grubego martwego drewna), środek ten jest więc szczególnie ważny w drzewostanach, które są dobrze wykształconymi florystycznie grądami, ale w których takich elementów struktury brakuje. Wnosimy o odpowiednie uzupełnienia.

18. Wątpliwości budzi zapis „*W ramach bieżącej konserwacji istniejących urządzeń melioracyjnych dopuszcza się okresowe odmulanie rzek , kanałów i rowów z usunięciem do 30 cm mułu i bez powiększania pierwotnej głębokości rowu*". Odmulanie, zwłaszcza na głębokość 30 cm, nie może być, co do zasady „dopuszczone" planem zadań ochronnych. W obecnym stanie prawnym, zamiar takiego odmulenia musi być zgłoszony do RDOŚ i indywidualnie przeanalizowany, przy czym RDOS może nałożyć obowiązek uzyskania decyzji zezwalającej na takie działanie i w razie potrzeby- przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko. PZO nie może przesądzać, że takie działanie „dopuszcza się", ponieważ wynikiem oceny może być niedopuszczalność takiego działania.

    Zwracamy tu uwagę, że wiele ekosystemów bagiennych znajduje się obecnie we właściwym, bagiennym stanie uwodnienia właśnie ze względu na niesprawność i zamulenie rowów dawniej je odwadniających. „Przywrócenie pierwotnej głębokości" takich rowów może być w wielu sytuacjach działaniem znacząco negatywnie oddziałującym na przedmioty ochrony.

    Wnosimy o wykreślenie kwestionowanego zdania, ponieważ znajduje się to poza kompetencjami planu zadań ochronnych.

19. Wątpliwości budzi zapis „*Zimowy zbiór trzciny z powierzchni nie przekraczającej 30% powierzchni trzcinowisk na poszczególnych jeziorach, w celu usunięcia części biomasy powodującej wypłycanie*". Nie są nam znane merytoryczne podstawy takiego zapisu, w szczególności dane potwierdzające, że trzcinowiska nie eksploatowane zimą powodują wypłycanie się jezior, a już szczególnie jezior ramienicowych 3140. Zapis ma raczej charakter furtki do umożliwienia gospodarczej eksploatacji trzcinowisk, niż działania ochronnego. Wnosimy o rezygnację z tego zapisu.

    Zwracamy uwagę, ze eksploatacja 30% trzcinowisk to bardzo dużo, a działanie takie może być niekorzystne dla ptaków związanych z trzcinowiskami, w tym dla przedmiotów ochrony nakładającego się obszaru ptasiego.

20. Odwoływanie się w akcie prawa miejscowego do „*zasad użytkowania, jakie będą obowiązywały w ramach nowego programu rolnośrodowiskowo-klimatycznego lub jego następcy*" jest niedopuszczalne z punktu widzenia techniki prawodawczej. To Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w planie zadań ochronnych, a nie Minister Rolnictwa w przyszłych dokumentach, ma zgodnie z ustawą określić działania ochronne, w tym potrzebne modyfikacje gospodarki rolnej. Należy podać wprost w PZO, wg jakich zasad (z zachowaniem jakich warunków brzegowych) mają być użytkowane odpowiednie ekosystemy.

21. Działanie A13 (monitoring skutków działalności bobrów w stosunku do chronionych siedlisk przyrodniczych i ewentualne podejmowanie działań technicznych [ale nie odstrzałów bobrów!] mających na celu ochronę siedlisk przed skutkami działalności bobrów, a także wykorzystanie działalności bobrów do poprawy stosunków wodnych na chronionych siedliskach) jest słuszne i dobrze sformułowane.

    Pragniemy tu dodać, że w naszej ocenie, dla ochrony hydrogenicznych siedlisk przyrodniczych w Puszczy Piskiej (91D0, 91E0, 7110, 7140) ważna jest odbudowa naturalnego układu hydrologicznego Puszczy, w tym w szczególności eliminacja sztucznych elementów odwadniających. Nieuchronną ceną takiego unaturalniania będzie m.in., że pewne płaty 91E0 przejdą w olsy, jakieś torfowiska zostaną podtopione, jakieś płaty siedliska 91D0 wymokną i przekształcą się w torfowiska; niekiedy płaty 6410 zostaną zabagnione i przejdą w 7140... Wszystkie te sytuacje wymagają indywidualnego rozważenia, jednak generalnie, tę cenę najprawdopodobniej warto zapłacić. Akceptowalne i nie wymagające interwencji, rozbierania tam bobrowych itp., jest lokalne podtapianie, a nawet zanik niektórych płatów siedliska 91D0, jako cena za to, ze inne

płaty 91D0 będą mieć unaturalnione warunki wodne; nieakceptowalna jest za to utrata powierzchni tego siedliska w wyniku antropogenicznego przesuszenia. Z punktu widzenia obowiązków związanych z obszarem Natura 2000, decyzja planistyczna nawet o poświęceniu pewnych płatów siedlisk, dopuszczając równocześnie, np. w wyniku działań bobrów, renaturyzację hydrologii tak, by służyła ochronie innych płatów cennych siedlisk, jest dopuszczalna, choć powinna być świadoma i podejmowana po odpowiedniej analizie.

22. Wskazania do zmian w istniejących studiach uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego powinny dotyczyć wprowadzenia informacji przyrodniczych do rysunków Studium, a nie do map w prognozach oddziaływania studium na środowisko. Prognozy nie są elementem studium, tylko dokumentami wykorzystywanymi jednorazowo w strategicznej ocenie oddziaływania studium na środowisko.

23. Dla skutecznej ochrony jezior, przed nową zabudową powinna być chroniona strefa na szerokość 300-500m, a nie tylko 100m od ich brzegów. Równocześnie, w całej zlewni wód obszarów Natura 2000, możliwość zabudowy powinna być warunkowana odprowadzeniem ścieków do oczyszczalni zapewniającej kontrolę parametrów oczyszczonych ścieków (tj. dopuszczalna jest kanalizacja odprowadzona do oczyszczalni lub gromadzenie ścieków w szczelnych (!) zbiornikach bezodpływowych i następnie ich okresowy wywóz do takiej oczyszczalni; niedopuszczalne jest indywidualne, niekontrolowane odprowadzanie do wód ani rozsączanie do gleby ścieków w ramach powszechnego korzystania z wód, nawet oczyszczonych w tzw. oczyszczalniach przydomowych).

z poważaniem